

## KW 001: Pierwszy odcinek podcastu! Czy programy partnerskie to dobry sposób na dochody pasywne?

**Mariusz:** Może na początek powiedzmy jak to się stało, że trafiliśmy na siebie, jak to się stało, że ta rozmowa doszła do skutku... no to może Ty zacznij. Może będzie ciekawiej.

**Asia:** Odpowiedziałam na facebooku na Twojego posta na grupie chyba "Cyfrowi nomadzi", gdzie jest pełno ludzi, którzy zarabiają z afiliacji. A że się nikt przez długi czas nie odzywał to postanowiłam odpisać, mimo że nie uważam siebie za super eksperta w tej dziedzinie, ale miałam nadzieje, że może jakoś w czymś pomogę i odpowiem na parę pytań.

**Mariusz:** No właśnie, dokładnie tak było. Na grupie "Cyfrowych nomadów" szukałem kogoś kto zarabia w programach partnerskich, kto generuje swoje dochody pasywne. Ta grupa wydawała mi się takim naturalnym miejscem do znalezienia kogoś, kto w ten sposób zarabia, może podróżować po świecie i nie siedzieć w biurze i czerpać zyski takie no trochę pasywne, tak? Skoro mówimy o programach pasywnych, no może nie do końca pasywne ale może zarabiać wtedy kiedy śpi. No dobra to może powiedz na początek kim tak naprawdę jesteś, czym się zajmujesz... Przedstaw się, powiedz parę słów o sobie.

**Asia:** Nazywam się Asia Szreder. Jestem nauczycielką angielskiego. Uczę angielskiego online przez Skype i to jest moje główne źródło utrzymania, dochodów. Natomiast oprócz tego uwielbiam blogować i mam bloga "The blond travels", który jest blogiem o podróżach, pracy zdalnej i życiu za granicą. Jestem też, można by powiedzieć, że "cyfrową nomadką" bo od jakiegoś czasu podróżuję i pracuję zdalnie. Już mieszkałam w Tajlandii, Wietnamie, teraz jestem w Niemczech, za chwilę znowu gdzieś będę jechać, więc też tak utrzymuję się troszkę, jeżeli chodzi o mojego bloga, utrzymuję się troszkę z takich pasywnych dochodów.

**Mariusz:** No to brzmi bardzo ciekawie, czyli rozumiem, że masz taką jakby tradycyjną pracę związaną z nauką języka angielskiego ale równocześnie budujesz te pasywne dochody w programach partnerskich, pewnie też jeszcze w innych, innymi metodami, ale może dzisiaj skupmy się na programach partnerskich. No i tutaj pojawia się kolejne pytanie, które chcę Tobie zadać. Jak to się w ogóle stało, że zainteresowałaś się programami partnerskimi, metodami na zarabianie właśnie w ten sposób? Czemu akurat programy partnerskie?

**Asia:** Przede wszystkim dlatego, że kiedy pisałam mojego bloga, kiedy zaczęłam nad nim pracować (mojego bloga podróżniczego) to chciałam jakby troszeczkę zarobić na tym blogu i do końca nie wiedziałam jak, nie mam do tej pory, nie mam takich zasięgów jak niektóre blogi podróżnicze, gdzie mogłabym współpracować z markami i po prostu nawet próbowałam się kontaktować z różnymi markami, natomiast nie był to..., mogłabym np. współpracować z jakimiś kosmetycznymi markami ale niestety jest to tylko taka praca na zasadzie barteru, więc nie ma z tego w zasadzie żadnych takich dochodów pieniężnych no i zaczęłam szukać innej alternatywy i znalazłam ją właśnie w tych programach afiliacyjnych. Zaczęłam je stosować w sumie od dosyć niedawna ale jakoś idzie mi to całkiem sprawnie i nieźle.

**Mariusz:** Czyli nie jest to wcale taka prosta sprawa, żeby otworzyć bloga i od razu współpracować z wielkimi markami.

**Asia:** No na pewno nie.

**Mariusz:** Okay. No dobra. Programy partnerskie wydają się taką metodą, gdzie nie trzeba mieć dużych pieniędzy na wejściu, dużych zasięgów, a już można zacząć coś zarabiać. Powiedz mi z jakich programów partnerskich korzystasz? Czy są to tylko polskie programy, czy są to też zagraniczne programy? Jak je wybierasz?

**Asia:** W zasadzie tak naprawdę większość programów, z których korzystam są programami zagranicznymi, nie są programami polskimi. Zapisalam się tylko do jednego programu polskiego na „Ceneo” bo odpowiadał mi po prostu, to znaczy mogłam użyć tego programu w niektórych moich postach, natomiast oprocentowanie na tym programie afiliacyjnym jest tak biedne, że no niestety zanim się cośkolwiek zarobi naprawdę trzeba blog mieć spory i mieć bardzo dużo wejść. Nie znam innych tak naprawdę programów afiliacyjnych polskich, które odpowiadałyby mi, mojej tematyce, o tym co piszę na blogu, dlatego wszystko to co mam obecnie pochodzi z zagranicy. Może dlatego udaje mi się tak dobrze działać z nimi ze względu na to, że mój blog jest dwujęzyczny, więc ja piszę i po angielsku i po polsku i często właśnie zarabiam dzięki zagranicznym klientom, więc to jest taki miks wszystkiego. W Polsce o ile wiem, tak naprawdę nie znam nikogo kto korzysta z programów afiliacyjnych, może dlatego że te programy są po prostu nisko oprocentowane, nie mam pojęcia dlaczego. Ale ciężko jest znaleźć coś dobrego.

**Mariusz:** A czy wiesz może z czego to może wynikać, że w Polsce te prowizje są jednak trochę mniejsze niż na zachodzie?

**Asia:** Trudno mi jest powiedzieć, naprawdę. Zastanawiałam się nad tym ostatnio. To znaczy wiesz ja dokładnie nie wiem, czy są tak nisko oprocentowane. Może są jakieś programy, produkty, które są wysoko oprocentowane, może jakiś produkt, który jest naprawdę drogi i wtedy nawet jeżeli to oprocentowanie jest niskie to i tak zarabia się na nim niezłe pieniądze. Natomiast jeżeli chodzi o moją podróżniczą tematykę to jednak, mimo wszystko ciężko mi jest cokolwiek znaleźć co by tak mogło pasować do tego mojego bloga. Ewentualnie może sprzęt elektroniczny, ale też korzystam z rzeczy z Amazona, to też nie jest polska firma. I ciężko mi jest powiedzieć dlaczego, może polskie firmy nie są tak skłonne, może nie rozumieją jeszcze jak bardzo ważni są blogerzy, jakie mają wielkie zasięgi, jak naprawdę mogą im pomóc w biznesie, w który się teraz wchodzi i jest to naprawdę duży biznes i z tego korzystają wszyscy blogerzy i tak zarabiają na blogach tak naprawdę.

**Mariusz:** Okay. No to wymieniłaś Amazon jako taką jedną sieć afiliacyjną, czy może nie sieć afiliacyjną ale gdzie można zarabiać w ten sposób, a czy jeszcze jakiś inny program afiliacyjny możesz wymienić, w którym zarabiasz?

**Asia:** To znaczy tak, ja korzystam ogólnie, od razu muszę powiedzieć, że wszystkie programy afiliacyjne, w których jestem członkiem, których produkty polecam albo odsyłam czytelników na jakąś stronę to są wszystkie produkty, które wcześniej wypróbowałam, czyli ja nigdy nie polecam czegoś, czego ja nie próbowałam wcześniej, i programy afiliacyjne, które ja mam obecnie to nie są do końca takie rzeczy jak Amazon bo np. polecam kurs Tefl'a, czyli taki kurs dla nauczycieli angielskiego w Tajlandii i jeżeli ktoś kupi ten kurs to ja dostaję oprocentowanie. Polecam też firmę, która zajmuje się wizami do Wietnamu na przykład i z tego też zarabiam co nieco. Booking.com to jest też taka dosyć dobra, jeżeli ma się dość dobre zasięgi, jeżeli ma się dużo wejść na blogu i dobre artykuły to można na tym troszeczkę zarobić, na właśnie booking.com. Z czego jeszcze korzystam? Z skyscanner'a, z ubezpieczenia Word Nomad, które mam też, które oczywiście korzystam z niego i też na tym

jest dość dobre oprocentowanie, to są drogie ubezpieczenia ale naprawdę dobre. I to są takie, parę tych głównych, które używam na swoim blogu.

**Mariusz:** No dobra brzmi ciekawie, myślę że część cyfrowych nomadów jest w stanie skorzystać z tych produktów, które polecasz u siebie na blogu, także brzmi to ciekawie. A możesz powiedzieć jakie metody stosujesz tak naprawdę u siebie na blogu, czy nie tylko na blogu, żeby właśnie polecać te produkty, zarabiać na programach partnerskich, generować sprzedaż? Czy masz jakieś swoje wypracowane metody?

**Asia:** Nie wiem do końca czy robię to dobrze, ale dla mnie działa. Przede wszystkim, tak jak mówiłam, próbuję wszystkich produktów, na które chcę się zapisać np. kurs Tefl'a, który robiłam w Tajlandii, jest to drogi kurs, ale ja go sama zrobiłam i jestem absolutną fanką tej firmy i jest to dla mnie najlepsze rozwiązanie, jeżeli się chce zostać nauczycielem w Tajlandii. Tak samo jest z innymi wszystkimi programami afiliacyjnymi, do których należę np. na booking.com polecam hotel czy hostel, ale wcześniej w nim na pewno mieszkałam, to możesz być pewien, że przynajmniej weszłam i zobaczyłam pokój, więc nie jest to coś czego nie próbowałam wcześniej. Później piszę artykuł na ten temat, czyli piszę albo swoją rekomendację albo o swoich doświadczeniach związanych z tym danym produktem. Ten artykuł musi być szczerzy, dlatego właśnie próbuję tych wszystkich produktów, więc musi on być szczerze napisany no i oczywiście z dobrym SEO. Tutaj u mnie blog jest taki dosyć specyficzny dlatego, że jeśli na przykład spojrzysz na moje media społecznościowe no to one może nie mają dużych zasięgów, ale ja mam dobre artykuły SEO i one zawsze wyskakują na pierwszych stronach w Google. Więc, jeżeli ktoś szuka powiedzmy jak, no nie wiem, wiza do Wietnamu, no to znajdzie pewnie mój artykuł gdzieś tam w tych rezultatach na pierwszej stronie i trafi na pewno na moją rekomendację. I to już zależy od niego czy on kupi tą wizę od tej firmy czy od innej, ale w większości jest tak, że ten artykuł jest, staram się go na tyle dobrze napisać, żeby on zachęcał ludzi do tego żeby skorzystali z tej samej usługi.

**Mariusz:** Okay, czyli rozumiem piszesz głównie na blogu rekomendacje tych produktów czy usług, z których sama skorzystałaś, żeby to tak naprawdę było jak najbardziej wiarygodne.

**Asia:** Absolutnie. Po prostu moim zdaniem, to znaczy sama widzę po sobie, jeżeli czytam artykuł i on jest napisany tylko po to żeby sprzedać coś, czego może, o czym nie ma pojęcia osoba, która o tym pisze albo widać, że chce to sprzedać to zniechęcam się. Od razu zamykam stronę i idę gdzieś indziej, więc dlatego staram się zawsze, jeżeli nawet, no nie wiem, coś było nie tak w jakimś pokoju hotelowym to o tym napiszę. Nie będę tutaj wpychać komuś na siłę jakiegoś produktu bo chcę na tym zarobić. Moim zdaniem czytelnik jest obecnie na tyle mądry, że potrafi to wyczuć czy to jest tylko sprzedaż czy to jest naprawdę coś szczerego.

**Mariusz:** No to okay, podoba mi się Twoje podejście bo rzeczywiście można natknąć się na wiele stron gdzie jest króciutki artykuł, parę linków do jakiegoś produktu i tak naprawdę...

**Asia:** No to na pewno tak.

**Mariusz:** Chodzi tylko o to żeby ktoś tam przeklikał i kupił, odwiedził daną stronę i wygenerował ruch, jakąś prowizję. Ale Ty tak nie robisz, Ty raczej stawiasz na SEO, czyli taki znowu słowo klucz tak naprawdę w programach partnerskich trochę. Możesz powiedzieć więcej o tym SEO. Tak naprawdę jakie metody stosujesz w swoim SEO, żeby wypromować swoje posty w wyszukiwarkach, czy korzystasz z jakiś specjalnych narzędzi? Czy to są jakieś

wtyczki do WordPress'a jeśli Twój blog jest na WordPress, a może jakieś zewnętrzne firmy, które specjalizują się w SEO, czy korzystasz z ich usług, jak to wygląda u Ciebie?

**Asia:** Nie korzystam z niczego, korzystam tylko z mojej własnej intuicji i z może jakichś moich specjalnych zdolności jeśli chodzi o szukanie rzeczy w sieci. Po prostu korzystam z wyszukiwarki, z Google, wpisuję dane słowo, czytam artykuły dotyczące tej samej tematyki, patrzę jak mogę ulepszyć mój artykuł, jakie słowa kluczowe są najczęściej używane jeżeli chodzi o to, jeśli są zdjęcia, to żeby zdjęcia miały odpowiednie podpisy, żeby były nagłówki. Więc to wszystko co tak naprawdę możesz wyczytać w każdym poradniku, jeżeli chodzi o SEO, jak dobrze taki artykuł napisać. Nie korzystam z żadnych innych narzędzi. Tak naprawdę wszystko jest oparte o to.

**Mariusz:** Okay. A czy tworzysz np. specjalne leading pages stworzone specjalnie pod konkretny produkt, gdzie można by kierować ruch i w ten sposób generować leady, w ramach programów partnerskich czy raczej wystrzegasz się czegoś takiego?

**Asia:** Raczej się wystrzegam, chyba że uważam że jest to coś, co się naprawdę komuś przyda. Teraz zmieniam troszeczkę mojego bloga i będę go, będę miała pewne strony tam, które będą pomagały ludziom w przeprowadzce do Tajlandii i wtedy gdzieś tam dodam jakieś linki, może afiliacyjne ale to tylko, jeżeli będzie to pomagać czytelnikowi w znalezieniu pewnych informacji. Natomiast jakieś takie leading pages to, dla mnie osobiście, nie jestem ekspertem w tej dziedzinie, ale dla mnie osobiście jako czytelnika, osoby która szuka czegoś w Internecie takie rzeczy niezbyt dobrze wyglądają. One zawsze wyglądają jakby ktoś Ci chciał wcisnąć coś na siłę, a to nie o to chodzi. Jeżeli naprawdę chcesz jako bloger chcesz pomagać swoim czytelnikom i w tym samym momencie chcesz na tym zarobić, mi się wydaje że powinieneś pomyśleć jak ta osoba będzie odbierać pewne rzeczy. Dla mnie osobiście takie rzeczy źle wyglądają, może na ludzi to działa natomiast na mnie na pewno nie.

**Mariusz:** Okay. A jesteś w stanie powiedzieć z jakich narzędzi, tak trochę od strony technicznej korzystasz do promocji produktów w ramach promocji partnerskich, czy używasz jakiś wtyczek właśnie, które generują pop-up'y na stronie albo jakoś w graficzny sposób zachęcają do kliknięcia w link i zapoznania się z produktem, korzystasz w ogóle z takich rzeczy?

**Asia:** Na dzień dzisiejszy nie, myślę że byłabym skłonna coś dodać bo chciałabym jednak bardziej, niektóre z tych programów afiliacyjnych jednak jakby skupić się na nich troszkę bardziej. Jeszcze się nie rozglądałam za bardzo nad takimi wtyczkami. Zobaczmy jeżeli znajdę coś co naprawdę wygląda dobrze i nie koliduje to z tym jak chciałabym, żeby mój blog wyglądał to wtedy na pewno coś mogłabym użyć, ale na dzień dzisiejszy nie. Tak naprawdę moje zarobki z tych programów opierają się właśnie na artykule, który ma dobry SEO, i który jest recenzją danego produktu, który dobrze ten produkt opisuje i moje doświadczenia z nim. Oczywiście zawsze wstawiam to na Facebooka, na Twittera i tak dalej i staram się też o tym mówić, jeżeli robię live np. na Facebooku też staram się o tym mówić, odpowiadać na pewne pytania dotyczące danego produktu czy danego programu. Natomiast nie jest to, jakby to powiedzieć "in the face", czyli to nie jest po prostu blog, na który wchodzisz i wszędzie jesteś otoczony jakąś reklamą. Myślę, że dlatego ludzie są skłonni kupować różne rzeczy, że nie czują się osaczeni przez linki i przez pop-up'y.

**Mariusz:** Okay, czyli jednak stosujesz też inne metody niż sam wpis na blogu i SEO. Chociażby te live na Facebooku i stąd moje kolejne pytanie. Co już tak naprawdę

sprawdziłaś i działa w twoim przypadku, a co sprawdziłaś i okazało się totalną klapą i wiesz, że nie działa i nie należy tego robić?

**Asia:** Dla mnie na pewno działają live, tyle że ja ich nie robię specjalnie po to, żeby coś sprzedać tylko ja mam naprawdę wiele pytań jeżeli chodzi o Tajlandię. Coraz więcej Polaków wyjeżdża do Tajlandii, coraz więcej Polaków chciałoby się tam przeprowadzić i uczyć np. angielskiego, ja mam w tym dosyć duże doświadczenie, więc np. robię live Q&A i ludzie się mnie pytają o kurs nauczycielski. I ja wtedy mówię właśnie o tym kursie, który sama ukończyłam, który polecam i to nie jest jakaś sprzedaż wielka to jest po prostu, mówię, rozmawiam o tym. Co jeszcze działa to jest na pewno taka dosyć osobista korespondencja z osobami, które np. chcą coś zakupić bo np. jeżeli chodzi o ten kurs to tak jak mówiłam on nie jest tani i ludzie często się bardzo długo zastanawiają czy ten kurs robić i do mnie piszą. I ja w tym momencie jestem w stanie z nimi pogadać na Skype czy odpisać im na mail czy odpisać im na wiadomość bo sama rozumiem jaki to jest stres z taką przeprowadzką i z podjęciem takiej decyzji, więc na pewno takie rzeczy u mnie działają. I co nie działa? Myślę, że nie działają u mnie jakieś takie reklamy na Facebooku, dalej się co prawda o nich uczę, ale to jest nie wiem, nigdy jakoś nie opłaciło mi się wrzucić reklamy na Facebooku, która reklamuje jakiś tam program afiliacyjny czy np. post, w którym jest link do danego produktu. To nigdy mi się nie opłaciło. Bardziej gdzie można ze mną porozmawiać, gdzie możemy sobie pogadać na dany temat i właśnie przede wszystkim to, że artykuł jest szczerze napisany.

**Mariusz:** Czy planujesz zwiększać tak naprawdę swoje zaangażowanie w programach partnerskich w przyszłości? Bo to jest tak naprawdę jedna z metod generowania dochodów pasywnych, tak jak jest szereg innych metod, które też pewnie stosujesz, ale czy właśnie planujesz zwiększyć swoje zaangażowanie? Poświęcić więcej czasu na wygenerowanie większych dochodów, czy widzisz w tym potencjał tak naprawdę?

**Asia:** Widzę w tym potencjał, na pewno. Wcześniej miałam coś takiego, to znaczy do tej pory w zasadzie próbowałam takiego sposobu, że na przykład korzystałam z paru programów afiliacyjnych np. ze skyscannera, booking.com, Hostelworld "cos tam cos tam" i każde dawało mi troszeczkę i razem dawało mi to jakąś tam pulę pieniędzy. Po jakimś czasie zrozumiałam, że lepiej zapisać się do jednego, a dobrego programu i po prostu pracować nad tym aby ten produkt jednak się sprzedawał i jakby włożyć w to troszeczkę więcej energii, a później zbierać te plony niż podpisywać się z tym wszystkimi innymi programami i skubać tu czy tam. I chciałabym teraz poszukać jakiś innych programów afiliacyjnych, które są dobrze oprocentowane albo mają dobre produkty, które są dosyć droższe ale mogę z nich troszeczkę więcej zarobić no i będę się skupiała na pewno na produktach związanych z Tajlandią i związanych z nauczaniem. Więc myślę, że ludzie po prostu mają różne sposoby na to jak zarabiać. Ja zrozumiałam co działa u mnie i po prostu myślę, że będę szukać jakiś innych programów, które będą troszeczkę lepiej zarabiać na sobie.

**Mariusz:** No to okay, super. Myślę, że to jest taka cenna rada, żeby skupić się na jednym, dwóch programach partnerskich zamiast wchodzić od razu w kilka, kilkanaście i działać trochę tu, trochę tam. Lepiej skupić się na jednym, ale porządnie.

**Asia:** Tak, myślę, że to jest najlepsza metoda. Wiem za granicą, to znaczy ja się tak trochę interesuję co dzieje się na zachodzie, jeżeli chodzi o marketing czy takie właśnie zarabianie pasywne i wiem, że sporo osób robi coś takiego, że właśnie jest zapisanych do pięciu czy sześciu programów i po prostu skubie tu czy tam, ale myślę, że to zależy też jakiego ma się

bloga i jaka tematyka. Szczerze mówiąc trzeba próbować i po jakimś czasie trzeba po prostu pilnować co na siebie zarabia i gdzie jest potencjał.

**Mariusz:** Okay. A czy jesteś w stanie powiedzieć ile generujesz dochodów np. średnio miesięcznie czy kwartalnie z działalności w programach partnerskich?

**Asia:** To znaczy to zależy od miesiąca, czasami nie zarabiam nic, a czasami trochę więcej ale powiedzmy tak, mogłabym powiedzieć od \$100 miesięcznie do \$500 miesięcznie, to się wacha, więc teraz od niedawna tak naprawdę zaczęłam zarabiać troszeczkę więcej i więcej każdego miesiąca, a więc też tak do końca nie mogę powiedzieć, no to jest różnie. W każdym razie nie jest to mój główny dochód, nie polegam też na tym, że to będzie kiedykolwiek mój główny dochód, ale jest to na pewno bardzo wielka pomoc i często mogę sobie zredukować inne rzeczy, typu lekcje np. i mogę sobie jakby odpuścić pracę nad innymi rzeczami.

**Mariusz:** No to okay, \$500 to chyba 1 800zł. To już jest taka porządna, pokaźna sumka.

**Asia:** To jest zależne od czasu, od miesięcy i od tego co się dzieje akurat w tzw. blogosferze itd., ale myślę, mam nadzieję, że będę miała teraz czas żeby przysiąść nad tym i popracować trochę bardziej, trochę więcej.

**Mariusz:** Okay, a skoro masz blog związany z podróżowaniem, to czy widzisz jakiś skok zarobków w okresie wakacyjnym? To się jakoś na to przekłada czy są inne trendy?

**Asia:** To znaczy, jeżeli chodzi o, powiedzmy booking.com to widzę, że to się zmienia, tak samo wiza do Wietnamu się zmienia. Jeżeli jest teraz np. sezon wakacyjny w Polsce to się zaczyna bookowanie hoteli na listopad i październik np. na Tajlandię, czy np. około chyba kwietnia, marca ludzie zaczynają jeździć do Wietnamu, wtedy się zaczyna robić spory ruch na tym moim poście dotyczącym wiz. To się tak dosyć przekłada i też mam parę swoich produktów, to znaczy dwa ebooki, które wydałam, i tak samo jest jeżeli chodzi o zakup tych ebooków jest tak samo. Kończy się sezon wakacyjny na Tajlandii i wtedy ludzie zaczynają się interesować co mogą zrobić aby w tej Tajlandii dłużej zostać bo tak mi się strasznie podobało. Zaczynają wtedy kupować eBook. Więc to wszystko jest zauważalne na blogu.

**Mariusz:** Czyli masz również swoje produkty, te eBooki, które działają w połączeniu z programami partnerskimi zapewne.

**Asia:** Tak.

**Mariusz:** No to super. A powiedz czy masz np. tak jak ja ustaliłem sobie mój cel finansowy, do którego dążę jeśli chodzi o programy partnerskie i zastanawiam się, czy Ty też masz jako taki dodatkowy motywator właśnie ustalony swój cel, który chcesz osiągnąć w określonym czasie, tutaj chodzi mi o konkretną sumę, którą chcesz wygenerować w ramach programów partnerskich, do konkretnej daty? Masz coś takiego u siebie?

**Asia:** Wiesz co, nie mam, ale to jest dobry pomysł. Nie zastanawiałam się nad tym, dlatego że nigdy nie myślałam, że mogłabym żyć z tych programów partnerskich, nic nie robić leżąc na plaży i to by samo na siebie zarabiał. Nigdy nie byłam tak nastawiona. Chyba nie wiem czy w ogóle kiedykolwiek byłabym, chyba bym zwariowała, gdybym miała tak w ogóle nie pracować, ale myślę, że to mógłby być dobry pomysł tak po prostu sobie ustawić jakiś taki cel i do niego dążyć bo mogłoby to być interesujące, żeby zobaczyć właśnie jak rośnie, czy maleje sprzedaż.

**Mariusz:** No to polecam. To jest właśnie taki dobry motywator, właśnie do tego żeby skupić się na swoich konkretnych działaniach, które doprowadzą nas do osiągnięcia konkretnego naszego założenia czy celu i polecam ogłosić publicznie taki cel. Czy to na Facebooku, czy to u siebie na blogu, tak żeby mieć dodatkową motywację.

**Asia:** To jest ciekawe, muszę na pewno spróbować.

**Mariusz:** No dobra powiedziałaś tak naprawdę już dużo rzeczy, jeśli chodzi o programy partnerskie, jak w nich działasz, a może miałabyś jakieś konkretne rady dla osób początkujących, kto jeszcze nie zarabia w ten sposób, a chciałby zacząć, co powinien zrobić, czy są jacyś ludzie, nie tylko w Polsce, ale za granicą chyba głównie, na których można się wzorować albo czy są książki na ten temat, które polecasz albo czy są online?

**Asia:** To znaczy tak, jeżeli w ogóle jeszcze mogę powiedzieć, że ciężko mi jest zrozumieć, że w Polsce ludzie jeszcze nie zarabiają w ten sposób, że bardzo dużo blogerów nastawia się na współpracę z markami i czekają aż te marki same coś zaproponują i do nich przyjdą zamiast sami robić coś w kierunku tego pasywnego dochodu. Ja nawet też u siebie, na lekcjach oferuję program partnerski i ludzie niechętnie do tego podchodzą, do tych programów afiliacyjnych, z taką może nieufnością, ale myślę, że to naprawdę jest bardzo fajny sposób na zarobek i jeżeli chcecie się czegoś więcej dowiedzieć to ja korzystam np. z podcastów „ProBlogger”. To jest podcast Australijczyka, więc trzeba mówić po angielsku niestety czy stety, Darren Rowse się nazywa. Tak naprawdę jego podcasty, czy naprawdę blog, jest o blogowaniu, ale dużo rzeczy jest o programach afiliacyjnych, o tym jak na blogu zarabiać. Jest 12 dniowe wyzwanie, które pomoże w zarabianiu na blogu, czy ulepszeniu bloga, więc to jest naprawdę jeden z moich ulubionych takich podcastów i ten na pewno bym polecała. Teraz nic więcej nie przychodzi mi do głowy bo dużo tego słucham zawsze, ale to jest taki mój główny podcaster, główny blog, którego zawsze czytam i naprawdę dużo mi pomógł.

**Mariusz:** Ja polecam jeszcze swoje strony Pat’a Flynn’ i jego blog. To chyba też taka znana postać, przynajmniej w Stanach...

**Asia:** Zapomniałam zupełnie, ale akurat Pat’a Flynn’a nie słucham aż tak często, w każdym razie polecam ProBlogera.

**Mariusz:** Mówisz, że w Polsce tak naprawdę mało osób zarabia w ten sposób, pewnie są wyjątki, Michał Szafrąński to taki główny przykład, że można zarabiać w ten sposób, on działa w branży finansowej, stawki za produkty finansowe są też chyba dużo wyższe niż za inne produktu ale on pokazał, że jednak można, da się, zarabia bardzo dobre pieniądze i tylko warto naśladować.

**Asia:** To znaczy, akurat widzisz, nie wiedziałam, że on zarabia też właśnie na tych programach, znam go tylko z jego książki, z „Finansowego ninja”, więc nigdy się tak naprawdę nie interesowałam, jakie on jeszcze ma źródła dochodów, ale myślę, że w Polsce może są ludzie, którzy naprawdę na tym zarabiają i im to dobrze idzie. Natomiast z tego co widzę, bo ja bardziej się też w takich blogach podróżniczych czy w tym kierunku bardziej czytam blogi, No to mało tego jest naprawdę i nie wiem czy to wynika z tego, że ludzie się krępują, żeby sprzedawać pewne rzeczy, żeby polecać coś i tak właśnie współpraca z markami jest taką jakby renomą i na to wszyscy czekają, wszyscy się na tym opierają. Jeżeli chcemy zarabiać na tej naszej pasji i chcemy utrzymywać tego bloga to jednak są inne sposoby na zarobek.

**Mariusz:** Dokładnie. Teraz mam pytanie do Ciebie od jednego z moich czytelników od Pawła, pozdrawiam cię Paweł. Paweł zapytał jak rozliczać zysk z programów partnerskich, jak robić to legalnie? Czy możesz powiedzieć jak Ty to robisz? Bo rozumiem, że działasz w zagranicznych programach? Jak to się ma do podatków?

**Asia:** Ja się nie rozliczam w Polsce, ja się rozliczam w Anglii. Nigdy się nie rozliczałam w Polsce bo w Polsce tak naprawdę nigdy nie pracowałam, więc dla mnie rozliczanie podatków w Polsce to naprawdę czarna magia, czasami słucham co ludzie mówią i zupełnie nie rozumiem jak to działa. W Anglii jest to naprawdę dosyć proste. Mam zarejestrowaną działalność i po prostu rozliczam, całe moje rozliczenie podatkowe robię tam. Tam jest to super wygodne. Robię to tylko raz w roku i nie muszę się o nic martwić. Wszystko jest wyjaśnione na papierze, wszystko można znaleźć w Internecie. Jest to bardzo proste.

**Mariusz:** Czyli nie potrzebujesz księgowej, biura rachunkowego...

**Asia:** Jeszcze nie, ale w tym roku robiłam rozliczenia, właśnie niedawno i sobie powiedziałam że muszę wynająć księgową bo już to się zaczyna robić zbyt skomplikowane dla mnie. Może nie zbyt skomplikowane, ale zajmuje to trochę czasu zanim się to wszystko zbierze do kupy, te wszystkie dokumenty itd. Do tej pory robiłam to sama, ale ze względu na to, że mam swoje lekcje i moje dochody są już większe w zasadzie z miesiąca na miesiąc to myślę, że w następnym roku będę musiała się zainteresować zatrudnieniem księgowej.

**Mariusz:** No tak na pewnym etapie rozwoju już się nie opłaca tracić samemu czasu na rozliczenia podatków, jeżeli można to zlecić specjalście.

**Asia:** No właśnie.

**Mariusz:** Ja mogę powiedzieć jak to wygląda u mnie, w moim przypadku. Ja mam jednoosobową działalność gospodarczą, zarejestrowaną w Polsce. Jestem VAT-owcem, więc rozliczanie jest dosyć proste. Wystawiam fakturę VAT. VAT trzeba oczywiście odprowadzić do urzędu skarbowego, tak samo podatek dochodowy, jeżeli jest to skala podatkowa, nie skala tylko podatek liniowy, tak jak u mnie, no to 19% podatku, no i prosta sprawa. W zasadzie tyle.

**Asia:** Nie brzmi to strasznie. Słyszałam różne historie. Ludzie w Polsce się bardzo skarżą na system jak te podatki są odprowadzane, że podatki są wysokie itd., więc jesteś pierwszą osobą, która mi powiedziała, że to nie jest wcale takie ciężkie, więc myślę, że to zależy od osoby i od nastawienia.

**Mariusz:** To chyba nie jest takie ciężkie, mam biuro rachunkowe już teraz, które działa online, moja księgową też działa online. Kontaktujemy się przez mail albo przez telefon. Mogę wystawiać faktury sam albo poprosić księgową o to. Naprawdę prosta sprawa w dzisiejszych czasach. A podatki mogłyby być niższe, ale na razie są jakie są i nie da się nic z tym zrobić. Rozmawiamy już od dłuższego czasu, powiedziałaś wiele przydatnych wskazówek, myślę że moi czytelnicy na pewno z nich skorzystają, Twój również, jeżeli będziesz chciała opublikować tę rozmowę również u siebie. To może powiedz na koniec gdzie można Cię odszukać w Internecie, jeśli ktoś chciałby się z Tobą skontaktować po więcej wskazówek jak zarabiać w programach partnerskich czy w szeroko pojętym affiliate marketingu, to gdzie można Cię znaleźć?

**Asia:** Zawsze można znaleźć mnie na Facebooku. Jestem totalnie uzależniona od Facebooka, więc wiadomości zawsze sprawdzam, można mnie znaleźć albo na The Blond





Travels moim blogu podróżniczym, czyli theblondtravels.com i tam jest też formularz, który można wypełnić, to jest formularz kontaktowy albo na mojej drugiej stronie, z lekcjami: [okenglisch.eu](http://okenglisch.eu).